

Władza, media, aktywiści a protesty

1 lutego 2012

Zrobiliśmy kolejny Cud nad Wisłą?

Protesty które opanowały Polskę, są nieporównywalnie większe, niż w innych krajach, których przedstawiciele podpisali ACTA. Ma tu wpływ niewątpliwie nasze umiłowanie wolności, ale ich siła wynika też z tego, że ta iskra padła u nas na podatny grunt, na wyjątkowo wysuszoną ściółkę. Dlatego zapłonęły tak silnym ogniem. Ta wyjątkowa podatność na protest, to efekt dotychczasowych beznadziejnych rządów Tuska.

Protest ten, będzie miał poważny wpływ na decyzję polityków w sprawie ACTA w UE i na całym świecie. Nikt nie będzie chciał ryzykować tego u siebie. Zrobiliśmy kolejny Cud nad Wisłą? To się okaże. Niewątpliwie są to największe demonstracje w obronie wolności w tym kraju, od czasów komunizmu. To największe demonstracje młodzieży. Wielu nie chce tego dostrzec.

WŁADZA

Ci totalniacy, jak już wielokrotnie pisałem atakują wszelkie niezależne od nich działania społeczeństwa w sferze polityki. Tak jak w wypadku kibiców mamy prowokacje. W Kielcach, było to wyciągnięcie młodego człowieka z tłumu, w Poznaniu zdjęcie ochrony policyjnej na jakiś czas. Podobnie postępowano podczas prowokacji na stadionie w Bydgoszczy, kompletnie nie mającym zabezpieczeń, z bierną ochroną. A jak już polecą dosłownie parę kamieni, jak w Poznaniu, to można mówić o „bandytach”, ataku na siedzibę PO, atakujących armatkach wodnych i straszyć naćpaną TVN-em widownię.

MEDIA

Minimalizacja informacji o protestach, straszenie zamieszkami – ten element jest eksponowany, ośmieszanie uczestników, którzy niby nie wiedzą o co chodzi. Pokazanie tłumu jako rozwścieczonego, złego, choć nawet patrząc po hasłach widać, że mimo że demonstranci protestują przeciw rządowi, nie tylko umowie ACTA, jak starają się wmówić media, robią to z humorem.

Blogerzy też w wielu wypadkach wykazują symptomy oderwania się od rzeczywistości, jedni zastanawiają się kto za tym stoi, i że albo NWO albo Moskwa, jak kto woli. Jedyny tego efekt, to demobilizacja. Może o to niektórym autorom chodzi. Inni podają niemające miejsca fakty, metodą kopiuj wklej z GW, popularyzując zawarte tam „prawdy”, np. wPolityce powołując się na Polskie Radio.

Wyborcza działa metodą dziel i rządź „Haker sypie hakera” dziś wielki tytuł na pierwszej stronie. Aresztować go nie można było, byłby męczennikiem za sprawę i świadectwem represji reżimu, więc mamy kombinację operacyjną.

Narracja mediów jest taka: minimalizować liczbę demonstrantów i informacje o demonstracjach, maksymalizować „informacje” o agresji na demonstracjach. Nam to nie przeszkadza ale władzy zależy nie na nas, tylko na tych którzy jej wierzą. A to na nich podziała odstraszająco. Ta metoda została już przećwiczona na demonstracjach PiS – np. słynna reklamówka w końcówce kampanii wyborczej, kibicach, Marszu Niepodległości. Ta propaganda jest nastawiona obronę stanu posiadania, na popierających PO ludziach, czerpiących „wiedzę” z telewizji. Nas to oni sobie dawno odpuścili.

Nigdzie dotąd w oficjalnych mediach nie widziałem zestawienia liczby demonstrantów, miejsc, demonstracji ich liczebności. Relacji z więcej jak 2-3 miejsc. Tłumy w Krakowie pokazano w połączeniu z zamieszkami w Kielcach. Temat jest tak samo wyciszany, jak demonstracji w sprawie Smoleńska.

Bardzo dużo pisze i mówi się o Palikocie, kreowanym na „guru”

protestujących. Mimo tej nachalnej propagandy, „guru” w Warszawie nie dostał nawet mikrofonu do ręki od protestujących. Choć palikociarnia uczestniczy w protestach, podobnie jak wiele innych opcji, to ani nie gra dominującej roli w ich organizacji, ani liczbie uczestników. Większą już odgrywają narodowcy. Te protesty są w jakiejś mierze dzieckiem Marszu Niepodległości. Generalnie to na ulice wyszło pokolenie internetu, pokolenie telewizji ogląda w dziennikach historię porwanego niemowlęcia itp.

AKTYWIŚCI

Po podpisaniu ACTA ludzie zaangażowani w protest nie kończą walki.

Już na demonstracjach zbierane były podpisy, potrzeba 500 tys., żeby możliwe było możliwe referendum [1] lub rozsądniejsze moim zdaniem, bo odnoszące się do przyczyny a nie skutku [2]. W praktyce jednak naszego demokratycznego systemu, zebrane setki tysięcy podpisów domagających się czegoś obywateli, z zasady trafiają do kosza. Szansa jak wynika z dotychczasowej praktyki jest 1 do 10, że tam nie trafiają. W UE z kolei referenda są powtarzane, dopóki wynik nie odpowiada biurokratom z Brukseli. Mimo to warto spróbować.

„Odwołajmy rząd!!! Tak bardzo chcą założyć kaganiec na nasz skomlący demokracji i wolności „pysk”!?!? Wstydzę się, że żyję w kraju, w którym robi się z ludzi hodowlane bydło, które można bezkarnie oszukać, wydoić z godności” – to jeden z hitów na Wykopie. Niektórzy myślą o założeniu własnej partii. Partii Piratów, internetowej, padają inne nazwy. Osobiście uważam że tu lepsza byłaby szersza formuła, nie eliminująca ludzi już zaangażowanych politycznie. (...)

Przyczyna protestów wszelakich które trwają od początku jest jedna – obecny rząd. Do końca kadencji zostało mu 45 miesięcy. Po co się tyle z nim męczyć. On jest adresatem wszystkich protestów i przyczyną ich powstania. Przeciw jego

beznadziejnym decyzjom w tym roku protestowali/ protestują: lekarze, aptekarze, pacjenci, służby mundurowe, internauci, właściciele samochodów, słuchacze radia Maryja. I to w ciągu jednego miesiąca.

Teraz jak w PRL-u – studenci w 1968, robotnicy w 1970 i nic z tego nie było. Dopiero jak się wszyscy razem zebrali do kupy w Solidarności, to ponad rok ich nikt nie ruszył, a walka trwa do dzisiaj. Teraz jest podobna sytuacja, tylko czas przyspieszył, pewna grupa jest na ulicach, reszta siedzi w domu. W międzyczasie trwa rządowo-medialne napuszczanie jednych na drugich.

Właściwie jak wszyscy protestują, to po co się rozdrabniać, protestujemy razem. Osiągniemy masę krytyczną. Nie tylko przeciw tym problemom, które nam dotąd zafundowano ale przeciw wszystkim następnym. Jak kilkaset tysięcy wyjdzie razem na ulice, to wystarczy.

Kolejne lata ich rządów wpakują nas w takie bagno, że się ćwierć wieku z niego nie wygrzebiemy. Jeszcze nie jest zbyt późno.

Autor: Roman Zaleski

Źródło: [Nowy Ekran](#)

PRZYPISY

[1] <http://referendumacta.pl/>

[2]

<http://www.petycjeonline.pl/petycja/petycja-o-odwolanie-rzadu-donald-tuska/639>